

Szkółka



niedziebna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *W Niedzielę ósmą po Zielonych świątkach, dnia 14. Lipca 1839.*

Religia.

Nie kradniy.

Pracą i pilnością, Chrześcianinie! zarabiał sobie na utrzymanie; ten zarobek utrzymuj oszczędnością, obracaj go na własny i bliźniego pożytek, a przestawaj na małym. „W czasie obfitości pamiętaj na dni potrzeby, a przy bogactwie pamiętaj o ubóstwie,“ mówi Ekklezyastyk pański. Strzeż się próżnowania, obierz sobie stan pewny i dopełniaj obowiązków tegoż gorliwie; nie trać czasu na niepotrzebnych zatrudnieniach, i strzeż się próżnowania; próżnowanie przyprowadza do niedostatku i ubóstwa, i jest początkiem wszystkiego złego. „Ręka leniwa sprawiła ubóstwo, ale ręka pracujących bogactwa gotuje.“ Z przypowieści Salomonowych. — Nie bądź chciwym i łakomym, nie żałuj sobie i domownikom twoim, lecz lękaj się niesprawiedliwością zgromadzać majątek, bo „biada temu, który przyczynia i rozmnaża a nie swoje, i kładzie na się ciężkie a gęste błoto,“ mówi prorok Habakuk.

Nie bądź rozrzutnym, nie wydawaj zarobku twego na rzeczy niepotrzebne, i oszczędzaj dla siebie i dla twoich na czas potrzeby, iakoto: słabości i starości. „Którzy chcą być bogatymi, wpa-

dają w pokusy i sidła szatańskie, i w wiele pożądliwości niepożytecznych i szkodliwych, które pogrążają ludzi w zatracenie i zgubę,“ mówi Ś. Paweł Apostoł w pierwszym liście do Tymoteusza. Do czego marnotrawstwo przyprowadza, uczy nas historia o marnotrawnym synu; skutki zaś chciwości wskazuje postępowanie zdrajcy Judasza, co niewinnego zaprzedał Chrystusa.

Równie iak my, potrzebują także bliźni nasi dobytku, aby mogli siebie i domowników swoich wyżywić. Miemyż staranie o majątku bliźniego tak, iak o naszym własnym; strzeżmy go ile możemy od szkody, oddajmy każdemu, co jest jego, powróćmy rzecz cudzą i nagrodźmy uczynioną szkodę, za przykładem owego Zacheusza, co uradowany z odwiedzin Zbawiciela, radośnym głosem i sercem zawołał: „nieżelim kogo w czém oszukał, nagrodzę w czwórnasób.“ Ieżeli bliźni twój dla kalectwa, słabości, lub przez wiek zgrzybiały, nie jest w stanie zarobić sobie na kawałek chleba, udziel mu nieco z twoiego majątku, ażeby najpierwsze życia potrzeby mógł zaspokoić. „Masz wiele, dawajże hojną iak mużnę, masz mało, dawaj i mało, lecz dobrém sercem,“ napominał bogoboyny Tobiasz syna swojego. Strzeż się kradzieży, łupiestwa i rabunku, oszukań-

stwa w mierze i wadze, zatrzymania cudzego dobra i zapłaty służebniczy, lichwy, i wszystkich uszkodzeń bliźniego na jego majątku i na jego prawach. „Ani złodzieie, ani łupiecy nie wniyda do królestwa niebieskiego,“ naucza Paweł Ś.

Kraść, znaczy wziąć rzecz cudzą potajemnie, bez wiedzy i pozwolenia właściciela; — rabować zaś, znaczy wydrzeć komu gwałtem jego własność. Oszukaństwo popełnia ten, kto złe towary za dobre sprzeda, mniejszą wagę i miarę daie, iak należy; — kto podarunkami uięty, niesprawiedliwość czyni; — kto z cudzév potrzeby, niewiadomości, albo prostoty, korzysta, i z majątku go wyzuwa, lub krzywdzi. „Przeklęty iest zdracliwy!“ woła Malachiasz prorok. — Zatrzymuie przy sobie cudze dobro ten, kto nie oddaie rzeczy znalezionej, albo kradzionej, lub innym iakim niesprawiedliwym sposobem nabytę; kto sługom i robotnikom zapłacić nie chce. lub częśc ich zasłużonę nagrody sobie zatrzymuie. „Biada temu, który buduje dom swój w niesprawiedliwości, bliźniego swego uciska próżno, a zapłaty iego nie płaci mu,“ wyrzekł prorok Ieremiasz. Lichwa iest to dochód, albo korzyśc, którą się bierze od rzeczy pożyczonę. Ieżeli ta lichwa iest większą nad pozwołoną prawami kraiolemi, iest ciężkim grzechem, ponieważ iest zniszczeniem bliźniego, zamiast poratowania go w potrzebie. Takiey lichwy zakazuie Bóg miłosierńy w różnych miejscach pisma świętego. Itak przez usta Ezechiela proroka: „kto na lichwę nie pożycz, i przydatku nie weźmie, od nieprawości odwróci rękę swoię, a sąd prawdziwy uczyni między mężem a mężem, ten sprawiedliwy iest, żywotem żyć będzie,“ mówi Pan Bóg. A kto na lichwę daie i przydatek bierze,

izali żyć będzie, nie będzie żyć; ponieważ te wszystkie rzeczy brzydliwe czyni, śmiercią umrze, krew iego na nim będzie.“ Iak straszny wyrok Boga sprawiedliwego na ciągnących niesprawiedliwe zyski z bliźniego! Bracia! rozważywszy sobie to dobrze, cośmy dotąd powiedzieli, chrońmy się wszelkiey krzywdy, a iesliśmy się iakiey dopuścili, lub dali powód do nię, wynagrodźmy to śpiesznie, wszakże i samo sumienie, i Bóg w dziesięciorgu przykazania woła na każdego znas: nie kradniy! Mamy siłę i zdadność do pracy, niemi zaróbmy sobie na kawałek chleba; pożywniejszy on iest choć suchy a uczciwym sposobem zapracowany, i dla ciała i dla duszy, aniżeli Bóg wie nieiakiie przysmaki, iak skoro wyrzekaniem skrzywdzonego naszły.

Modlitwa

Salomona do Boga o mądrość.

(Z Pisma świętego.)

„Boże oyców moich, i Panie miłosierdzia, któryś uczynił wszystko słowem, a mądrością Twą postanowiłeś człowieka, aby panował nad stworzeniem, któreś Ty uczynił, aby rządził okrąg ziemi w prawości i sprawiedliwości, a sądził sąd w uprostowaniu serca: dayże mi mądrość stojącą przy stolicy Twoięy, a nie odrzucay mnie od służebników Twoich: gdyżem ja iest sługa Twój, i syn służebnicy Twoięy, człowiek mdły i krótkiego wieku, a mniejszy niżlibym mógł zrozumieć sądy i prawa. Bo choćby też kto był doskonały między synmi człowieczymi, ieżli nie będzie w nim mądrość Twoia, za nic nie będzie poczytany. Tyś mnie obrał królem ludowi twemu, i sędzią synów Twoich i córek. I kazałeś mi budować kościół na górze Twęy świętęy, a w mie-

Gospodarstwo.

Płodozmian.

(Z Kal. roln. gosp.)

ście mieszkania Twego ołtarz na podobieństwo przybytku Twego świętego, któryś zgotował od początku. A z Tobą mądrość Twoja, która zna sprawy Twoje, która też była przytomna na on czas, gdyś okrąg ziemi czynił, i wiedziała, co się podobało oczom Twoim, i co jest prostego w przykazaniach Twoich. Zesliżże ją z świętych niebios Twoich, i ze stolicy wielkości Twojej, aby zemną była i zemną pracowała, abym wiedział, co jest przyjemnego u Ciebie. Bo ona wszystko wie i rozumie, a poprowadzi mnie skromnie w sprawach moich, i będzie mnie strzegła w mocy swojej. I będę przyjemne sprawy moje, i będę lud Twój rządził sprawiedliwie, i będę godnym stolic oycy mojemu. Bo któryż człowiek będzie mógł wiedzieć radę bożą? albo kto się domyslić będzie mógł, co by chciał Bóg? Gdyż myśli ludzkie są bojaźliwe i niepewne opatrności naszej. Bo ciało, które się każy, obciąża duszę, a ziemskie mieszkanie tłumi umysł wiele myślący. I z trudnością się domyślamy rzeczy, które są na ziemi, i co mamy przed oczyma, z pracą naydujemy. A które w niebie są, kto doścignie? A radę Twoją kto pozna, jeżeli Ty nie dasz mądrości, a nie spuścisz ducha Twego świętego z wysokości? I tak byłyby naprostowane ścieszki tych, którzy są na ziemi; a ludzie nauczyliby się tego, co Ci się podoba. Bo przez mądrość uzdrowieni są, którzykolwiek się Tobie Panie podobali od początku.“

Tę modlitwę króla Salamona, oby każdy zgorączkowanym sercem często odmawiał, gdyż cóż jest potrzebniejszego dla człowieka, jak mądrość?

Przez płodozmian rozumiemy zachowanie pewnego porządku w następstwie uprawy roślin, na doświadczeniu długich lat ugruntowanego; przez które to następstwo dobrze do natury ziemi i jej żyzności zastosowane, bardzo dobrze zastąpić można ugór, czyli całoroczne ziemie nieużytkowane. — Płodozmianowa uprawa ziemi opiera się na tem, iż różne rośliny różnych wymagają pierwiastków, w nawozach się znajdujących; a oprócz tego służy jej za podstawę to doświadczenie, iż jedne rośliny biorą przez korzenie pokarm z ziemi, inne zaś ssają go za pomocą liści z powietrza i wilgoci. Do pierwszych należą wszystkie rośliny kłosowe, a do drugich wszystkie szerokoliste, iako to: groch, koniczyna wyka. — Zmianowanie w naszym klimacie zwykle ma miejsce pomiędzy roślinami, kłosowemi, groszkowemi, okopowemi i olejnymi. — Następstwo ich, iakie nam doświadczenie wykryło, jest następujące. — Po kartoflach uchylbia żyto zimowe w ogólności; mniéj zaś pszenica, jeżeli były zasadzone w roli pszennej, dobrze użyźnionej i poprawionej. Udaia się zaś po nich: żyto letnie, ięczmień, owies, groch i wyka na ziarno; częściej lepiej aniżeli na świeżym nowozie: len, proso, tatarka. Po bobach rodzi dobrze pszenica, często i żyto. — Po koniczynie, mianowicie właściwej jej ziemi uprawianej, i gdy buyno stała, obradza się ozimina, szczególniej pszenica, ięczmień, owies, groch, kartofle, tudzież i rzep zimowy, jeżeli rola na wiosnę wcześniej jest uprawioną i świeżo ugnioną. —

Po wyce, w świeżey mierzwie uprawianey, i wcześniej na paszę zieloną, lub na siano zebraney, iak naylepię obradza ozimina, a nawet i rzep zimowy, ieżeli dosyć wcześniej został siany. Skoro zaś roślina ta zbierze się na ziarno, wtedy dla spóźnionego wtym razie siewu, ozimina mnię iuz jest pewna. — Po grochu, w świeżey mierzwie, ozimina częściej uchybia, aniżeli obradza, iednakże nie wszędzie to ma miejsce; albowiem są role, które w téy kolei nietylko żyto, ale i pszenicę buyną wydaia. — Po tatarce, uprawianey na paszę zieloną w świeżey mierzwie, pewnię ieszcze obradza się ozimina, aniżeli po wyce i grochu. — Po rzepiu zimowym, dobrze doprawionym, mianowicie gdy stał buyno, pszenica szczególnię obradza. — Te są ogólne zasady, co do płodozmianu czyli następstwa roślin w naszym klimacie, przecię i tu często wyiatki mają miejsce. Tak na przykład są role, co po kartoflach szczególnię piękne wydaia żyta i t. p.

Rozmaitości.

**Środek na ranę od wściekłego psa
zadaną.**

Przed wielu laty podał pan Iakób

Hulstedt, były wicekonsul w Kadyksie do publiczney wiadomości, że bawiąc w Hiszpanii słyshał od wiarygodnych osób i potem na własne widział oczy, iak tamże rany przez wściekłych psów, iadowite węże i t. d. zadane, prędko i szczęśliwie leczono pewnym kamieniem, który w owym kraiu kamieniem węzowym nazywaią, a który to kamień nie ma być nic innego, iak kawałek roga ielenia upalony przy wolnym ogniu. Chcąc go użyć, przebia się spilką miejsce ukąszone tak, aby się krew wydobyła; na to miejsce przykładą się ów mniemany kamień, który się mocno rany przyczepia, i tak długo trzyma, dopóki wszystkiego nie wyssa iadu, poczem odpada. Gdy odpadnie, obmywszy go w mleku, można zachować ku powtórnemu użyciu. Kamień ten robi się zieleniowego roga, kształtu okrągłego iak pieniądz, tylko wśrodku trzy razy grubszy być musi, niż na brzegach. Wartoby było, gdzie się poda sposobność, doświadczać podanego środka.

Przeciw bólowi zębów.

Wtym przypadku pomaga bardzo mocny odwar czarnéy kawy, biorąc go w usta tak gorąco, iak wytrzymać można, i tyle razy, dopóki ból nieustanie.

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyjmują przedpłatę, i dostawiają Szkołkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.

Uprasza się szanownych Kapłanów, na których sumieniu oświecenie ludu wieyskiego leży, Nauczycieli i Przyjaciół ludu imieniem szczyjących się osób, aby pracami swemi pismo to zbogacać, i takowe prace wprost do Redaktora do Brodnicy (między Czempniem a Śremem) nadsęlać raczyli.